

# Joanna Szot

---

## Pierzeje Rynku Nowomiejskiego w Toruniu - historia przekształceń

---

Rocznik Toruński 34, 7-40

---

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Pierzeje Rynku Nowomiejskiego w Toruniu – – historia przekształceń\*

*Joanna Szot  
Instytut Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa  
UMK Toruń*

Nowe Miasto jest dzisiaj częścią historycznego centrum Torunia, jednak pierwotnie stanowiło odrębny ośrodek miejski. Nadal czytelne są wyznaczone w XIII w. granice Starego i Nowego Miasta oraz położonego klinowo między nimi terenu zamkowego. Posiłkując się materiałami archiwalnymi, w tym ikonografią, oraz literaturą, spróbujemy prześledzić historię przemian placu rynkowego młodszego z tych ośrodków: lokowanego w 1264 r. Nowego Miasta, zwracając szczególną uwagę na przekształcenia, jakie zaszły w otaczających go pierzejach od XIII w. aż po czasy obecne.

Miasto zostało założone z myślą o rzemieślnikach i drobnych kupcach. Topografię rozplanowano pod kątem specyfiki zawodowej jego mieszkańców i podporządkowano ją przecinającym się tu szlakom handlowym. Wzięto również pod uwagę istniejące już założenie klasztorne dominikanów. Ostatecznie powstał regularny, szachownicowy układ ulic i bloków zabudowy. Najbardziej reprezentatywny charakter miał plac rynkowy oraz dzisiejsza ul. Królowej Jadwigi, gdzie mieści-

---

\* Artykuł powstał na podstawie części pracy magisterskiej pt. Przemiany przestrzenne Rynku Nowomiejskiego w Toruniu i przekształcenia jego pierzei – problematyka historyczno-architektoniczna i konserwatorska, napisanej w Instytucie Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu pod kierunkiem prof. M. Arszyńskiego, Toruń 2006, mps.

ly się instytucje publiczne i mieszkali zamożni przedstawiciele cechów związanych głównie z produkcją żywności, zwłaszcza browarnictwa, a także drobni kupcy.

Rynek Nowomiejski, położony w środku średniowiecznego miasta, reprezentuje typ czworobocznego placu o charakterystycznej zabudowie śródrinkowej. Taki układ spotykamy także m.in. we Wrocławiu, Krakowie i Chełmie<sup>1</sup>. W Nowym Mieście rynek otacza zwarta zabudowa czterech pierzei tworzonych przez domy o zróżnicowanej genezie i stylistyce.

Plac rynkowy zawsze był głównym punktem w życiu społecznym, gospodarczym i towarzyskim miasta, a także miejscem organizacji jarmarków. Jego centrum zajmował dom kupiecki, częściowo pełniący też funkcję ratusza, miejsca obrad rady nowomiejskiej i sądu ławniczego, oraz równoległy, niższy budynek mieszczący ławy szewskie i chlebowe. Kwadratowy plac Rynku Nowego Miasta ma szerokość około 74 m, długość pierzei przyrynkowych wynosi blisko 70 m.

Zabudowa wokół rynku od początku miała zwarty charakter, jedynie w pierzei zachodniej lukę stanowił teren ław mięsnych. Pierzeje pierwotnie mieściły 8 do 10 działek o szerokości od 6,5 do 10 m, sięgających zwykle do połowy głębokości bloku, tj. około 18–20 m. Do łączenia działek dochodziło rzadko i jedynie za zgodą rady miejskiej. Mamy jednak przykłady takich praktyk przy Rynku – od średniowiecza aż po XX w.

Pierwsza informacja o nowomiejskich ławach mięsnych pochodzi z 1309 r.<sup>2</sup> Podobnie jak w Starym Mieście Toruniu urządzono je na wąskiej działce między domami. Przecinały blok zabudowy po zachodniej stronie rynku, ograniczony ul. Królowej Jadwigi i Ślusarską<sup>3</sup>,

---

<sup>1</sup> W Gdańsku i Elblągu, gdzie brak placu rynkowego, ratusz wciągnięty został w pierzeję głównej ulicy targowej. Zdarzało się również, że ratusz mieścił się przy rynku, w zabudowie pierzei.

<sup>2</sup> A. Semrau, *Die Neustadt Thorn während ihren Selbständigkeit 1264–1454*, Mitteilungen des Cöppernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn (dalej: MCV) 1929, H. 37, s. 27.

<sup>3</sup> K. G. Prätorius, *Topographisch-historisch-statistische Beschreibung der Stadt Thorn und ihres Gebietes, die Vorzeit und Gegenwart umfassend*, Thorn 1832, s. 166; A. Semrau, op.cit., s. 17, 27; M. i E. Gašiorowscy, *Toruń*, Warszawa 1963, s. 51.

sięgając do ul. Wielkie Garbary. Prawdopodobnie aż do XVIII w. ławy zajmowały oddzielny plac o szerokości około 4,6 m, w południowej części działki, w miejscu obecnego domu nr 10<sup>4</sup>.

Od początku mieszkańcy Nowego Miasta mogli spotykać się w gospodach i karczmach. W 2. połowie XVII w. z ponad dwudziestu wyszynków nowomiejskich przynajmniej dwa znajdowały się przy Rynku: Gospoda Pod Modrym Fartuchem, według tradycji założona w 1489 r., i Gospoda Bractwa Czeladzi Murarskiej<sup>5</sup>. W połowie XVI w. we wschodniej pierzei, gdzie dziś stoi dom nr 25, powstał Nowomiejski Dom Weselny<sup>6</sup>.

## Nowomiejskie domy mieszkalne w średniowieczu

Dosyć szybko miasto zostało otoczone ceglanyimi murami obronnymi. Jednak jeszcze przez długi czas domy stawiano w konstrukcji drewnianej, w tym szkieletowej<sup>7</sup>. Domy murowane z cegły zaczęto stawiać w Toruniu przypuszczalnie dopiero w XIV w.<sup>8</sup> Nie od razu też w całości zastąpiły one te w konstrukcji drewnianej. Z uwagi na bezpieczeństwo i względy ekonomiczne początkowo stawiano tylko mury przeciwogniowe między parcelami i wymurowane przewody kominowe. W następnych stuleciach, nawet do XIX w., zdarzało się, że domy murowane z cegły tylko do pewnej wysokości, wyżej nadal stosując ściany szkieletowe<sup>9</sup>.

---

<sup>4</sup> K. G. Prätorius, *Tophographisch-historisch-statistische Beschreibung...*, s. 166.

<sup>5</sup> J. Tandecki, *Gospody i szynki dawnego Torunia (do roku 1793)*, Rocznik Toruński (dalej: Roczn. Tor.) 1988, R. 18, s. 181–184.

<sup>6</sup> K. G. Prätorius, *Beschreibung der Stadt Thorn und ihres Gebiets*, Culm 1832, s. 404; Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej: APT), Akta miasta Torunia (dalej: AmT), F–747, k. 223 (plan sytuacyjny z 1825 r., na którym część tej działki określono jako plac dawnego Domu Weselnego). Stare Miasto również miało własny Dom Weselny.

<sup>7</sup> K. G. Prätorius, *Tophographisch-historisch-statistische Beschreibung...*, s. 48.

<sup>8</sup> Również w miastach niemieckich murowane domy pojawiają się w XIV w. Zob. C. Meckseper, *Kleine Kunstgeschichte des deutschen Stadt im Mittelalter*, Darmstadt 1982, s. 123; P. Korduba, *Patrycjuszowski dom gdański w czasach nowożytnych*, Warszawa 2005, s. 78.

<sup>9</sup> W Aktach budowlanych dotyczących nowomiejskich kamienic przyrynkowych znajdują się opisy z 1. połowy XIX w. mówiące o dwóch dwupiętrowych domach,

Z powodu rzemieślniczego charakteru Nowego Miasta jego zabudowa różniła się od staromiejskiej, zamieszkiwanej w dużej mierze przez kupców: tu domy pełniły jednocześnie funkcje mieszkania i warsztatu. Były to zwykle niskie, jedno-, dwukondygnacyjne, wąskie budynki ustawione ścianą szczytową do ulicy. W tylnej części działki znajdowały się podwórze, oficyny i zabudowa gospodarcza – np. stajnie, chlewy, kurniki, składy.

W archiwalnych dokumentach oraz na przedstawieniach ikonograficznych spotykamy ponadto wzmianki o licznie występujących w Toruniu drewnianych budach. Nie znamy dokładnie ich formy. Były to raczej małe, dość prowizoryczne budynki, służące drobnym kramarzom<sup>10</sup>. Rada miejska dążyła do ich likwidacji, gdyż stawiane były z materiałów łatwopalnych i zwykle szpecity ulice miasta.

Za sprawą licznych pożarów, jakie nawiedzały Nowe Miasto, średniowieczna zabudowa zachowała się w bardzo niewielkim stopniu<sup>11</sup>. Zwykle w postaci piwnic, rzadziej murów obwodowych na wysokości przyziemia i pięter. Najbardziej dotkliwy był pożar, który wybuchł w 1351 r. w Starym Mieście, rozprzestrzenił się na Nowe Miasto i tam zniszczył m.in. szkieletowy dom kupiecki<sup>12</sup>. Ogromne straty spowodowały też pożogi w latach 1413, 1423<sup>13</sup> i 1455<sup>14</sup>, a także wojny polsko-krzyżackie (1411–1454). To one przede wszystkim spowodowały,

---

nr 11 i 12, które od frontu były w całości murowane z cegły, od podwórza zaś tylko do pierwszego piętra, wyżej ściana była w konstrukcji szkieletowej. APT, AmT, F-786, k. 49; F-787, k. 9v-10, 16–17. Dom nr 12 przebudowano w 1847 r., a sąsiedni, nr 11, zastąpiono obecnym w 4. ćwierci XIX w.

<sup>10</sup> Niektóre kwoty figurujące w wykazach czynszów – zbyt wysokie jak za tak niepozorną konstrukcję – mogą wskazywać też na nieco większe i solidniejsze budy, które mogły służyć celom mieszkalnym.

<sup>11</sup> Przykłady przynajmniej częściowo zachowanych gotyckich fasad znajdziemy przy ul. Sukienniczej 26, Wielkie Garbary 9, Małe Garbary 4/6 i przy Rynku Nowomiejskim 13.

<sup>12</sup> A. Semrau, op.cit., s. 24.

<sup>13</sup> W 1423 r. pożar północnej części miasta strawił w większości (jeśli nie w całości) jej drewnianą zabudowę oraz klasztor dominikanów. Ibid., s. 33.

<sup>14</sup> M. i E. Gąsiorowscy, op.cit., s. 61. Spłonęła wówczas m.in. część kościoła św. Jakuba, w tym wieża. L. Krantz-Domastowska, J. Domastowski, *Kościół św. Jakuba w Toruniu*, Toruń 2001, s. 52–53.

że w 2. połowie XV w. miasto nadal pokrywała luźna zabudowa, najwięcej zaś pustych placów było w północno-wschodniej części miasta.

Średniowieczne murowane domy mieszkalne były wąskie, budynek frontowy nie zawsze zajmował całą szerokość działki – obok mogło znajdować się przejście na podwórze. Układem wewnętrznym nawiązywały do rozwiązań stosowanych w kamienicach Gdańska, Krakowa, Wrocławia i innych ośrodków, z którymi Toruń zrzeszony był w Związku Hanzeatyckim.

Domy nowomiejskie w większości zamieszkiwali rzemieślnicy. Były one zwykle jednopiętrowe, stały szczytem do ulicy, a dwuspadowy dach przykrywała dachówka. Wewnątrz podzielone były na dwa trakty: przedni i tylny. Przedni trakt przyziemia zajmowała wysoka sień. Tu toczyło się codzienne życie całej rodziny. Ustawione pod bocznymi ścianami drewniane ławy służyły do spania. W jednym z tylnych narożników mieściło się palenisko używane do gotowania, w drugim – schody prowadzące na piętro i do piwnicy. W tylnym trakcie było przejście z sieni na podwórze i izba tylna, często niższa od sieni. W niej, w zależności od charakteru pracy, jaką wykonywał rzemieślnik, mogła znajdować się pracownia, tam również mógł on sprzedawać swoje towary. Aby odciążyć konstrukcję muru, a także zaoszczędzić na materiale budowlanym, w ścianach bocznych często stosowano łukowe wnęki. Ściany pokryte były tynkiem, czasem również dekoracją malarską. Nie natrafiono jednak dotąd na żaden ślad średniowiecznej polichromii w domach przyrynkowych<sup>15</sup>. Na podłodze kładziono zwykle ceramiczną posadzkę. Pomieszczenia przykrywał strop belkowy, który również mógł być malowany oraz snycersko opracowany.

Mniej liczne w Nowym Mieście domy kupieckie były przypuszczalnie nieco wyższe. Wysoka sień, prócz funkcji mieszkalnych, służyła również celom handlowym, w izbie tylnej mógł być kantor<sup>16</sup>. Pomieszczenia na wyższych kondygnacjach pełniły funkcję magazynu.

---

<sup>15</sup> Przykładem nowomiejskich polichromii ściennych z czasów średniowiecznych są dekoracje w domach przy ul. Królowej Jadwigi 9 i 5 (niewielkie fragmenty w korytarzu). Podczas badań architektonicznych domu przy Rynku Nowomiejskim 3 odkryto pozostałości malowideł powstałych przypuszczalnie w XVII w.

<sup>16</sup> E. Gąsiorowski, *Toruńska kamienica mieszczańska*, Acta Universitatis Nicolai Copernici (dalej: AUNC). Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo 1966, t. 1, s. 83.

W otoczeniu Rynku gotycka kamienica kupiecka ze składem na drugim piętrze znajdowała się m.in. pod nr 27<sup>17</sup>.

W Nowym Mieście zachowały się nieliczne przykłady średniowiecznych fasad: przy ul. Sukienniczej 26 i Małe Garbary 4/6.

Prace konserwatorskie prowadzone przy budynku Apteki Pod Lwem również odsłoniły, pod klasycystyczną fasadą, średniowieczne profilowane otwory i wnęki zamknięte ostrołukiem. Fasady przy Rynku i Małych Garbarach poprzez zastosowanie wnek biegnących przez całą wysokość naśladują ratusz staromiejski<sup>18</sup>. Mogły więc one powstać około 1400 r. Średniowieczny dom przyrynkowy miał pięciosiową elewację frontową, z wejściem na środku. Nie wiadomo natomiast, w jaki sposób była ona zamknięta i jakim dachem dom był przykryty (il. 8).

Badania wielu domów średniowiecznych wykazały, że ich elewacje nie były pozostawiane w stanie surowym, lecz malowano je lub pokrywano przecierką wapienną albo tynkiem<sup>19</sup>, głównie w celach ochronnych. Odkryto, że późnogotycka ceglana elewacja Apteki Pod Lwem malowana była na czerwono<sup>20</sup>.

Charakterystycznym elementem kamienicy toruńskiej, choć w większym stopniu gdańskiej czy elbląskiej, są przedproża. W odtworzonej formie możemy je dziś podziwiać np. przed Pałacem Dąbskich. Przyjmuje się, że również w Nowym Mieście występowały tego typu tarasy, choć pewnie w znacznie mniejszej liczbie ze względu na prze-

---

<sup>17</sup> D. Krakowiecka-Górecka, W. Romaniak, Toruń, Kwartał św. Jakuba, Blok „R-1”. Dokumentacja naukowa dla potrzeb konserwatorskich, Toruń 2000, mps, Archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków (dalej: Arch. MKZ) w Toruniu, sygn. 2403 (karta kamienicy nr 27), s. 15.

<sup>18</sup> Z zachowanych przykładów na Starym Mieście: Dom Eskenów i kamienica przy ul. Łaziennej 3. Gąsiorowski badając genezę artykulacji ścian ratusza staromiejskiego w Toruniu za pomocą ostrołukowych, profilowanych blend biegnących przez całą wysokość ściany stwierdził, iż motyw ten wywodzi się z XIII-wiecznej Flandrii, a za pierwowzór ratusza staromiejskiego uważa ratusz w Lubece z połowy XIV w. E. Gąsiorowski, *Ratusz staromiejski w Toruniu*, Toruń 2004, s. 74–75.

<sup>19</sup> M. Arszyński, *O problemach kolorystyki fasad*, AUNC. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo 1966, t. 1, s. 154–157.

<sup>20</sup> B. Rymaszewski, *Problematyka konserwatorska toruńskich kamienic mieszczkańskich*, AUNC. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo 1966, t. 1, s. 118.

wagę kamienic zamieszkiwanych przez rzemieślników (przedproże było charakterystyczne dla domu kupieckiego)<sup>21</sup>. Pełniły one funkcję rampy, do której prowadziły stopnie, służące do wyładunku towaru. Wyposażone w ławy do siedzenia były również miejscem sąsiedzkich pogawędek torunian. Nie zachowały się żadne przedproża nowomiejskie (część istniała jeszcze w latach 60. XIX w.). Akwarela z 1817 r. przedstawia jednak dom z zadaszonym tarasem przy Rynku Nowomiejskim (il. 1). Z pewnością w Nowym Mieście było ich niegdyś więcej, zwłaszcza przy Rynku i ul. Królowej Jadwigi.

Tyłna część toruńskiej działki położona była kilka metrów nad poziomem ulicy. Podwórze otaczała zabudowa gospodarcza. Do budynku frontowego przylegała jedno-, dwukondygnacyjna oficyna boczna, zwykle z silnie ściętym jednym narożnikiem, aby zapewnić kamienicy maksymalny dostęp światła. Najczęściej mieściła ona kuchnię i spiżarnię. Tu swoją izbę mogła mieć też służąca. Od czasów nowożytnych na piętrze oficyny notuje się czasem izby mieszkalne, określane mianem „Appartement”, które mogły być pokojami gościnnymi lub przeznaczonymi pod wynajem. Być może zajmowali je też starsi mieszkańcy kamienicy, którzy pozostawili zarządzanie domem i interesami rodzinnymi młodszemu pokoleniu. Możliwe, że w całości funkcję tę pełnił spotykany w opisach odrębny budynek o takiej samej nazwie (Appartementgebäude). Na podwórzu mogły znajdować się również szopy, składy, chlew, stajnia, kurnik, suszarnia, później też pralnia i ustępy. Czasem znalazło się też miejsce dla niewielkiego przydomowego ogródka. Aż do XX w. budynki gospodarcze mogły być stawiane w nietrwałej konstrukcji: szkieletowej, słupowej lub z desek.

## Domy nowożytne

Długoletnie wojny polsko-krzyżackie spowodowały wiele strat, również w zabudowie miasta. Ich administracyjnym następstwem było połączenie Starego i Nowego Miasta wraz z terenem zamku krzyżac-

<sup>21</sup> M. i E. Gąsiorowscy, op.cit., s. 41; E. Gąsiorowski, *Ratusz staromiejski...*, s. 83. Wspomina o nich również S. Dąbrowski, *Portale, bramy i sienie toruńskie XVII-go wieku*, Zapiski TNT 1932–1934, t. 9, s. 115–118.



kiego w jeden ośrodek miejski. Ze względu na dramatyczny stan budynków królewskie i miejskie rozporządzenia z 1523 r. nakazały uporządkowanie pustych placów i odbudowę zrujnowanych domów. Dotyczyło to także nowomiejskich domów przyrynkowych. Być może wówczas nasiliły się prace budowlane w mieście i zaczęto wznosić nowe kamienice z wykorzystaniem części wcześniejszych murów<sup>22</sup>.

W tym czasie swoje miejsce przy Rynku znalazł Nowomiejski Dom Weselny. Organizowano tu uroczystości i spotkania towarzyskie. Dom mieścił się we wschodniej pierzei, gdzie dzisiaj stoi dom nr 25. Do XV w. były w tym miejscu dwie przyrynkowe działki o szerokości około 8 m. Prawdopodobnie w XVI w. zostały one połączone i na nowej, szerokiej działce powstały dwa frontowe, szczytowe budynki służące celom Domu Weselnego. Oba miały wysokość dwóch kondygnacji. W domu po prawej stronie (na lewej osi) był przejazd na podwórze, gdzie znajdowały się oficyny i stajnie<sup>23</sup>.

Po zjednoczeniu ośrodków w 1454 r. Nowe Miasto straciło większość uprawnień administracyjnych, jednak będąc częścią Torunia jeszcze pełniej mogło korzystać z kontaktów gospodarczych i artystycznych nawiązanych przez Stare Miasto.

Fasady domów stawianych w 2. połowie XVI w. noszą cechy nowego, renesansowego stylu. W tym czasie na elewacjach pojawiają się malowidła przedstawiające sceny figuralne lub motywy ornamentalne. Modne było również pokrywanie ścian malowaną rustyką i boniowaniem. Na przełomie XVI i XVII w. powstało w Toruniu wiele kamienic o szczytach zdobionych ornamentem okuciowym, często z kartuszem i maskami<sup>24</sup>. Zleceniodawcy i sztukatorzy inspirację czerpali z wydawanych w Niderlandach wzorników<sup>25</sup>, a ich zastosowanie po-

---

<sup>22</sup> Podczas badań architektonicznych domu nr 27 stwierdzono obecność gotyckich i nowożytnych murów obwodowych zachowanych na całej jej wysokości. Na podstawie tego można przypuszczać, iż dom powstały w tym czasie miał trzy kondygnacje. Za: D. Krakowiecka-Górecka, W. Romaniak, op.cit. (karta kamienicy nr 27), s. 15.

<sup>23</sup> Ibid. (karta kamienicy nr 25), s. 12.

<sup>24</sup> Np. przy ul. Łaziennej 4 i 16, Podmurnej 11 i 13, Mostowej 3 i 6, Rabińskiej 6, Panny Marii 9, Piekary 23 i 49, Małe Garbary 7, Browarnej 5, Rynku Staromiejskim 31, w uproszczonej formie przy ul. Piekary 41 i Królowej Jadwigi 3. G. Chmarzyński, *Toruń dawny i dzisiejszy*, Toruń 1933, s. 519–520.

<sup>25</sup> E. Gąsiorowski, *Toruńska kamienica mieszczańska...*, s. 97.

dziwiali na dekorowanych w ten sposób fasadach kamienic, m.in. Gdańska, Wrocławia i Lubeki.

Przy Rynku Nowomiejskim, we wschodniej pierzei zachowała się tylko jedna renesansowa kamienica: pod nr 23 (il. 2). Wybudowana została zapewne na zlecenie kupca pod koniec XVI w. jako rodzaj domu-składu, gdzie część mieszkalną stanowiły izby w przyziemi i na pierwszym piętrze, wyższe zaś kondygnacje pełniły funkcje magazynowe<sup>26</sup>. Charakterystyczny szczyt o wklęsło-wypukłym obrysie pokrywa dekoracja okuciowa, otaczająca owalny kartusz. Szczyt zakończony jest trójkątnym tympanonem i żelaznym gryfem.

Częściowo na cele handlowe przebudowano wspomnianą już średniowieczną kamienicę w zachodnim narożniku Rynku (nr 13). W 1624 r. aptekarz Marcin Bernhard otworzył w niej pierwszą nowomiejską aptekę: Pod Złotym Lwem. Nad znajdującym się na środku wejściem kazał umieścić godło apteki: drewnianą, pomalowaną złotą farbą rzeźbę lwa, która, poddawana zabiegom konserwatorskim, zachowała się do dzisiaj<sup>27</sup>.

Obłężenie w 1629 r. Szwedzi rozpoczęli od strony przedmieść nowomiejskich, niszcząc je doszczętnie. W samym Toruniu najbardziej dotkliwe straty poniosło właśnie Nowe Miasto. Nie minęło wiele czasu, gdy torunianie ponownie musieli stawić czoła wojskom szwedzkim w wojnie 1655–1658.

Począwszy od około połowy XVII w., zapewne w dużej mierze w związku ze stratami wojennymi, powstało wiele nowych domów, inne zaś, mniej zniszczone, poddaje się remontom. Zgodnie z barokową stylistyką kamienicom nadawane są fasady ze szczytem o esowatych krawędziach, zakończonym trójkątnym lub półokrągłym tympanonem. Tympanon może być zwieńczony obeliskiem albo rzeźbą figuralną<sup>28</sup>. Na elewacjach stosuje się artykulację za pomocą pilastrów.

Jedną z pierwszych w Toruniu kamienic o fasadzie w stylu barokowym był dom przy Małych Garbarach. Jego trójkątny szczyt był zwieńczony pióropuszem, z piramidkami po bokach, w kartuszu widniała data 1652<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> D. Krakowiecka-Górecka, W. Romaniak, op.cit. (karta kamienicy nr 23), s. 9.

<sup>27</sup> Z. Mameta, *Siedem wieków aptekarstwa toruńskiego*, Toruń 1997, s. 42.

<sup>28</sup> Jak np. w Kamienicy Pod Gwiazdą.

<sup>29</sup> E. Gąsiorowski, *Toruńska kamienica mieszczańska...*, s. 101.

Z końca XVII i z XVIII w. pochodzą wyjątkowo bogato dekorowane fasady domów, które należały do przedstawicieli znaczących rodów toruńskich, zwykle kupców i rajców miejskich. Florystyczne sztukaterie pokrywają całą elewację frontową Pałacu Dąbskich (1693), Kamienicy Pod Gwiazdą (1697) i domu przy ul. Piekary 37. Być może tak wysoki poziom artystyczny tych sztukaterii zawdzięczać należy włoskiemu lub południowo-niemieckiemu warsztatowi, który bp Stanisław Dąbski sprowadził specjalnie do budowy wspomnianego pałacu<sup>30</sup>.

Z nielicznych źródeł ikonograficznych wiemy o czterech barokowych domach przy Rynku Nowomiejskim. Zachowały się tylko trzy z nich: Gospoda Pod Modrym Fartuchem oraz domy nr 5 i 17. Czwarta kamienica, nr 16, została przebudowana około 1900 r. Wszystkie te elewacje zamykał trójkątny szczyt o miękkim, falistym obrysie zakończonym wolutami, zwieńczony tympanonem.

Charakterystyczne dla barokowych kamienic powstałych około 1700 r. jest zdobienie ich fasad festonową dekoracją sztukatorską. Przykład tego można znaleźć w przyrynkowej kamienicy nr 5. Z XIX-wiecznego opisu burmistrza Theodora Körnera wiadomo również, że pierwotnie całość wieńczył nie obelisk, który oglądamy dzisiaj, lecz figura przedstawiająca Justitię z zawiązanymi oczami, z mieczem w prawej i wagą w lewej ręce. Poza sztukami na elewacji miał znajdować się również kartusz z inskrypcją<sup>31</sup>.

Początek XVIII w. przyniósł Toruniowi kolejny najazd szwedzki. Trwające pół roku oblężenie (1703), szczególnie jego ostatni etap, pozostawiło, zwłaszcza na terenach przedmiejskich, duże spustoszenie. Odbudowa strat (w tym m.in. zniszczonego ratusza staromiejskiego, kościołów NMP, św. Jerzego i św. Wawrzyńca) trwała blisko czterdzieści lat<sup>32</sup>. W otoczeniu Rynku Nowego Miasta zniszczona została m.in. narożna kamienica nr 27.

Gospoda Pod Modrym Fartuchem, jedna z najstarszych i najbar dziej znanych w Toruniu, zyskała w XVIII w. nową, barokową szatę.

<sup>30</sup> Ibid., s. 102.

<sup>31</sup> Dokładna lokalizacja kartusza nie jest znana. T. Körner, *Thorn, seine ehemalige Bedeutsamkeit und seine alten Baudenkmäler*, Thorn 1879, s. 93, 115.

<sup>32</sup> J. Wojtowicz, *Ludność, terytorium, zabudowa*, [w:] *Historia Torunia*, red. M. Biskup, t. 2, cz. 2, Toruń 1996, s. 21.

Nie wiemy, jak mogła wyglądać poprzednia kamienica, w której gospoda mieściła się od XV w. Przymuszcza się, że również została zniszczona podczas najazdu. Dziś możemy oglądać jedynie barokową fasadę (poza nią cała bryła jest wynikiem powojennej odbudowy). Brak na niej podziałów architektonicznych; poza szczytem o esowatych krawędziach zakończonych wolutami, zwieńczonym półokrągłym tympanonem, skromną dekorację stanowi kilka stiukowych festonów i fartuch umieszczony nad wejściem – godło gospody.

Kamienicę nr 17, która była niegdyś siedzibą gospody należącej do cechu murarzy, stylistycznie można datować na początek XVIII w. Powstała ona w wyniku przebudowy średniowiecznego domu<sup>33</sup>. Aż do XX w. poddawana była kolejnym przekształceniom, głównie dotyczącym wnętrza. Dziś mieści się tu Galeria i Ośrodek Plastycznej Twórczości Dziecka.

Stojąca po lewej stronie trzypiętrowa kamienica (nr 16) jeszcze w XIX w. miała w całości charakter barokowy (il. 3). Jej trzyosiowa, podzielona pilastrami fasada zakończona była szczytem o esowatych, wolutowo zakończonych krawędziach, zwieńczonym trójkątnym tympanonem. Na poziomie parteru elewację pokrywało boniowanie. Z czasu, gdy kamienica powstała, zachował się jedynie fragment stropu z dekoracją malarską, który po konserwacji umieszczono w tylnym trakcie sklepu na parterze.

Na barokową już przebudowę, jakiej poddano średniowieczny dom nr 2, wskazuje archiwalny rysunek z 1. połowy XIX w.<sup>34</sup> Widać na nim kompilację formy jeszcze gotyckiej, z wysoką sienią i ostrołukowym portalem, z zamykającym fasadę trójkątnym szczytem o esowatych krawędziach, który rozczłonkowany jest pilastrami i zwieńczony tympanonem (il. 7).

---

<sup>33</sup> Bardziej szczegółowe informacje dotyczące kamienicy pochodzą dopiero z początku XIX w. Zob. M. Arsyński, Kamienica przy Rynku Nowomiejskim 17 w Toruniu. Dokumentacja naukowo-historyczna, Toruń 1963, mps, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków (dalej: Arch. WUOZ) w Toruniu, sygn. 802, s. 10.

<sup>34</sup> APT, AmT, F-762, k. 69.

## Pierzeje Rynku Nowomiejskiego w XIX i na początku XX w.

Władza pruska, która nastąpiła w Toruniu z 1793 r., wprowadziła nowy porządek administracyjny. Miasto stało się miejscem stacjonowania licznego garnizonu wojskowego, który potrzebował pomieszczeń administracyjnych i gospodarczych, szpitali, a także – do czasu zorganizowania koszar – mieszkań dla dużej liczby żołnierzy. Na te cele władze przejęły wiele domów mieszkalnych i budynków publicznych.

W sierpniu 1807 r. w południowej części Starego Miasta wybuchła część prochu składowana we francuskim magazynie wojskowym<sup>35</sup>. Sześć lat później miasto przeżyło trwające około miesiąca oblężenie<sup>36</sup>. Toruń, odebrany Francuzom, został zajęty przez Rosjan i Prusaków. Bombardowanie najbardziej dotknęło przedmieścia, niszcząc całkowicie ich zabudowę i tereny zielone. Dużych zniszczeń doznał wówczas również Rynek Nowego Miasta<sup>37</sup>, najbardziej zaś jego wschodnia część<sup>38</sup>.

Prace budowlane prowadzone w Toruniu przez następne dekady związane były z usuwaniem skutków tych wydarzeń. Nadające się do remontu domy były odnawiane, a zniszczone wyburzano pod budowę nowych. Dotyczyło to głównie wschodniej strony Rynku Nowomiejskiego. Chociaż przepisy ograniczały stosowanie do budowy w centrum miasta nietrwałych, łatwopalnych materiałów, nawet przy Rynku powstawały jednak frontowe domy w konstrukcji szkieletowej: w miejscu dzisiejszych nr 10 i 13<sup>39</sup>.

Po bogato zdobionych, barokowych fasadach domów mieszczańskich w XIX w. nadawano im oprawę klasycystyczną, bardziej stono-

---

<sup>35</sup> A. Nieuważny, *Toruń w dobie wojen napoleońskich i Księstwa Warszawskiego*, [w:] *Historia Torunia*, red. M. Biskup, t. 3, cz. 1, Toruń 2003, s. 44.

<sup>36</sup> *Ibid.*, s. 74.

<sup>37</sup> R. Heuer, *Das Neustädtische Rathaus und die Neustädtische Kirche in Thorn*, MCV 1925, H. 33, s. 21.

<sup>38</sup> Plan um die Verwüstung, welche die Stadt Thorn seit 1807 bis 1815 erlitten hat anschaulich darzustellen, cop. von. A. Wulff, APT, Kart. 291.T.471.

<sup>39</sup> E. Intek, Karty informacyjne obiektów zabytkowych bloku „P-1” Nowego Miasta w Toruniu, t. 1, Toruń 1995, mps, Arch. MKZ w Toruniu, sygn. 817/1 (karta kamienicy nr 10), s. 3; *ibid.* (karta kamienicy nr 13), s. 5.

waną, która podkreślała powagę zwłaszcza budynków publicznych. Jednocześnie podczas podwyższania o kolejne kondygnacje nowożytnie kamienice traciły często swoje dekoracyjne trójkątne szczyty.

Dom na rogu Rynku Nowego Miasta i ul. Prostej, w miejscu dzisiejszego nr 14, powstał około 1800 r. Jako jedyna z nowomiejskich kamienic ma on ikonograficznie udokumentowane istnienie zadaszonego tarasu. Dekorację fasady, poza gzymsami i prostymi opaskami okiennymi, stanowiły jedynie stiukowe plakiety z motywami florystycznymi nad oknami pierwszego piętra. Sąsiednia kamienica mogła mieć podobną elewację frontową, jednak już bez przedproża.

Na początku XIX w. dwie sąsiadujące działki w zachodniej pierzei (w zachodnim narożniku Rynku) należały do tego samego właściciela. Na pierwszej stał dom w konstrukcji szkieletowej z 1819 r.<sup>40</sup>, na drugiej zaś gotycki dom z Apteką Pod Lwem. Właściciel w 1826 r. postanowił je połączyć<sup>41</sup> i postawić na całej szerokości jeden budynek frontowy, wykorzystując istniejący gotycki dom. Tak, przez rozbudowę apteki, powstał nowy narożny budynek. Fasadę ukończono w 1830 r., poszerzając ją o dwie osie<sup>42</sup>. Drzwi do domu umieszczono na lewej skrajnej osi, wejście zaś do apteki w 1868 r. przeniesiono na prawą oś, gdzie znajduje się do dzisiaj<sup>43</sup>.

Elewacja apteki nawiązuje do średniowiecznej tradycji tej położonej w rogu Rynku kamienicy. Całość przykrywa wysoki, czterospadowy dach z dwoma rzędami okien w formie tzw. wolicz oczu. Taki rodzaj dachu jest charakterystyczny dla tego czasu i kilkakrotnie stosowany w Toruniu, np. w arsenale z 1824 r. i w nieistniejącym już domu w zachodniej pierzei Rynku Staromiejskiego (obok poczty)<sup>44</sup>.

W 2. połowie XIX w. wielu mieszkańców Torunia przesiedlano, by w zwolnionych domach i mieszkaniach zakwaterować żołnierzy oraz

---

<sup>40</sup> Poprzedni dom zapewne również był w konstrukcji szkieletowej i uległ zniszczeniu w latach 1807–1813.

<sup>41</sup> W skład nowej, większej działki weszły również dwie parcele od strony ul. Królowej Jadwigi. E. Intek, op. cit. (karta kamienicy nr 13), s. 3–5.

<sup>42</sup> Ibid.

<sup>43</sup> APT, AmT, G–2012, k. 11.

<sup>44</sup> Zob. *Toruń. Miasto i ludzie na dawnej fotografii (do 1939 roku)*, red. M. Biskup, Toruń 1995, il. 42, 43.

sprowadzonych robotników, pracujących przy rozbudowie twierdzy toruńskiej. Przeludnienie próbowano zmniejszyć przez rozbudowę i podwyższenie istniejących domów nawet do pięciu, sześciu kondygnacji. Powiększono też oficyny, które po osiągnięciu kilku pięter wysokości (a w skrajnych przypadkach zaopatrzone były nawet w dwie, trzy kondygnacje suterenu) tworzyły z budynkiem frontowym podwórza-studnie. Wówczas dobrze oświetlone były tylko mieszkania na wyższych piętrach. Takie praktyki miały naturalnie niekorzystny wpływ na warunki higieniczne i obniżały znacznie komfort mieszkania w przeludnionej kamienicy. Trudna sytuacja ekonomiczna w dużej mierze wpłynęła na niewielką ilość nowo budowanych domów, dlatego często przebudowywano istniejące gotyckie i nowożytnie budynki. Przystosowanie kamienicy do potrzeb kilku rodzin wymuszało czasem reorganizację całego systemu komunikacji pionowej i poziomej oraz funkcji niektórych pomieszczeń. Zmianie ulegało także rozmieszczenie kuchni: przenosiło się ją do oficyny tylnej lub na piętro budynku frontowego.

Podczas tych przekształceń dawnych kamienic rezygnowano ze zróżnicowania wysokości pomieszczeń w przednim i tylnym trakcie i zakładano stropy na tej samej wysokości, likwidując tym samym wysoką sień. Na parterze coraz częściej wprowadzano sklep z osobnym wejściem z ulicy, podczas gdy wcześniej drzwi do wydzielonego sklepu prowadziły z sieni. Powszechne stały się też duże okna wystawowe.

Jest jeszcze jeden problem związany z XIX-wiecznymi przebudowaniami kamienic, bardzo istotny z konserwatorskiego punktu widzenia. W związku ze zmianą organizacji wnętrza innego rozwiązania wymagała komunikacja na wyższe kondygnacje. Schody, które dotąd prowadziły z sieni, trzeba było przenieść, często tworząc dla nich dodatkowy, trzeci trakt, i tam czasem też lokowano kuchnię.

Niestety, ofiarą przekształceń kamienic na czynszowe w XIX i na początku XX w. padło wiele przykładów zabytkowego wyposażenia wnętrz. Drewniane, snycersko opracowane i często polichromowane stropy w najlepszym wypadku były zasłanianie sufitem, często jednak je po prostu demontowano. Fragmenty oryginalnych belek stropowych przy Rynku ocalały pod nr 3 i 16. W obu kamienicach zachowane

fragmenty barokowego, polichromowanego stropu wsuwkowego po konserwacji wyeksponowano w mieszczącym się na parterze sklepie.

Kolejnym elementem wyposażenia, któremu w przeszłości nadawano często bardzo ozdobną formę, są schody. Niestety, z czasów nowożytnych w Toruniu zachowały się tylko ich pojedyncze przykłady. Zmiana organizacji wnętrza i komunikacji pionowej zwykle kończyła się bowiem całkowitym demontażem schodów. Zabytki staromiejskie pokazują próbkę form dekoracyjnych stosowanych w XVII i XVIII w.: rzeźby figuralne i bogato opracowane snycersko słupki rozpoczynające bieg schodów. W jednej z kamienic przy Rynku Nowomiejskim znajduje się pokryty grubą warstwą farby olejnej barokowy słup początkowy zakończony hermą w formie męskiej głowy (il. 4).

W XIX i XX w. otoczenie Rynku podlegało daleko posuniętym i dynamicznym zmianom. Dlatego też każde źródło informacji przybliżające zabytki istniejące i przebudowywane w tym czasie jest dla nas niezwykle cenne. Najpełniejszy i najbardziej sugestywny obraz dają oczywiście przedstawienia ikonograficzne. To na ich podstawie oraz sięgając po archiwalne opisy można zaproponować rysunkową rekonstrukcję pierzei w XIX i XX w., niekompletną i hipotetyczną ze względu na braki w materiałach źródłowych (il. 7–10).

W miejscu wspomnianego wcześniej domu nr 2 pod koniec XIX lub na początku XX w. (przed 1905 r.) zbudowano trzypiętrowy dom. Następnie kupił go hotelarz Mathias Hoppe i w 1907 r. przebudował na potrzeby hotelu. Nowy budynek otrzymał cztery kondygnacje. Elewacja frontowa została bogato udekorowana sztukateriami z motywami secesyjnymi: okna i drzwi balkonowe ujęto w ozdobne obramienia (inne na każdym piętrze), pod gzymsem wieńczącym fryz festonowy, motywy ornamentalne zastosowano również na szczytcie i na wykuszu.

Z mniej więcej tego samego czasu pochodzi sąsiedni, narożny dom nr 1. On również miał pierwotnie stiukowe dekoracje na fasadzie, którą wieńczyły umieszczone na gzymsie wazony. Poprzedzający go czterokondygnacyjny budynek, widoczny na dawnych rysunkach i zdjęciach (il. 5), miał fasadę o dwóch szczytach, za którymi kryły się dwie odrębne konstrukcje dachowe.



Pierzeję zachodnią, z Gospodą Pod Modrym Fartuchem i Apteką Pod Lwem, nieprzerwanie aż do początku XIX w. przecinał teren dawnych łąw mięsnych<sup>45</sup> (il. 8). W miejscu dzisiejszego domu nr 10, po lewej stronie, gdzie jest przejazd na podwórze, po wydarzeniach lat 1807–1813 był już tylko plac budowy, a w połowie XIX w. ozdobna brama. Obok, na szerszej części działki, stał szkieletowy budynek mieszkalny. W 1856 r. zastąpiono go murowanym, piętrowym domem z wysokim poddaszem. Nadano mu neorenesansową fasadę, w której jako główny motyw dekoracyjny wystąpiły łukiem zamknięte okna. Następnie, w 1878 r., dom został rozbudowany przez włączenie przejazdu i nadbudowanie go częścią mieszkalną<sup>46</sup>. Poszerzając elewację, wykorzystano istniejącą fasadę sprzed dwudziestu lat.

Następne dwie kamienice, nr 11 i 12, zbudowano w latach 80. XIX w. Zastąpiły one domy jedno- i dwupiętrowy, które zostały rozebrane prawdopodobnie ze względu na ich zły stan techniczny.

Dużym przekształceniom uległa pierzeja północna od połowy XIX do początku XX w. (il. 9). Przede wszystkim doszło do połączenia działek położonych przy Rynku, w wyniku czego powstały dwa domy: pod nr 14 i 18.

Przed 1857 r. zostały scalone dwie przyrynkowe działki na rogu Rynku i ul. Prostej. W miejsce dwóch, zapewne trzykondygnacyjnych domów powstał wówczas szeroki, o dwa piętra wyższy budynek nr 14<sup>47</sup>. Od strony Rynku nadano mu sześćoosiową fasadę, której dekorację stanowi boniowane przyziemie i klasycystyczna oprawa okien na wyższych piętrach. Na parterze urządzono lokale usługowe.

Trzykondygnacyjny dom nr 21, który stał na drugim końcu pierzei, przy ul. Sukienniczej, w 1888 r. zastąpiono o dwa piętra wyższą kamienicą z narożnikiem ściętym na poziomie parteru, wyżej zaś silnie zaakcentowanym przez nadwieszony wieloboczny wykusz zwieńczony cebulastym hełmem. Opracowana eklektycznie, czyli z wykorzystaniem elementów różnych stylów, elewacja łączy boniowanie w przy-

<sup>45</sup> Jatkę zlikwidowano (lub przeniesiono w inne miejsce) przypuszczalnie w 1. połowie XVIII w. K. G. Prätorius, *Tophographisch-historisch-statistische Beschreibung...*, s. 166.

<sup>46</sup> APT, AmT, F-785, k. 34; E. Intek, op.cit. (karta kamienicy nr 10), s. 3–4.

<sup>47</sup> APT, AmT, G-3644, k. 1.

ziemi i narożach z bogatą dekoracją wyższych kondygnacji, która stanowią stiukowe obramienia i zwieńczenia okien, zdobione kartuszami, główkami, palmetami, motywem diamentowym i okuciovym.

Około 1900 r. pod nr 15 powstała piękna secesyjna kamienica. Miała ona pięć kondygnacji. Parter przeznaczono na cele handlowe, a na pierwszym piętrze znajdował się wewnętrzny balkon, otwarty łukowymi arkadami wspartymi na kolumnie. Wyżej lico ściany przecinał trójboczny wykusz. Całość mogła być zamknięta ozdobną facjatką. Elewacja ozdobiona bogatą dekoracją sztukatorską w postaci plaket, masek, elementów ornamentalnych i roślinnych musiała prezentować się wyjątkowo efektownie. W latach międzywojennych fasada została przebudowana. Pozbawiono ją charakterystycznych arkadek i wykusza. Zmieniono też otwory okienne. Mimo wielu późniejszych zmian, na elewacji pozostawiono sztukaterie<sup>48</sup>.

Fasada sąsiedniej kamienicy (nr 16), która od XVIII w. należała do nowomiejskiej gminy ewangelickiej, na początku XX w. została niestety pozbawiona ozdobnego trójkątnego szczytu, przez co utraciła swój barokowy charakter. Wnętrze domu również poddano wówczas przebudowie – ocalały z niej fragmenty drewnianego stropu (XVII w.) i schodów (XVIII w.).

Aż do początku XX w. w miejscu domu nr 18 były dwie oddzielne działki z domami o pięciu i czterech kondygnacjach. Około 1912 r. powstał jeden pięciokondygnacyjny dom<sup>49</sup>: wyższy budynek z prawej strony poszerzono o dzisiejszą część z balkonami.

Wschodnia strona Rynku w ciągu półwiecza również uległa istotnym zmianom (il. 10). W połowie XIX w. przebudowano dwa ostatnie domy w tej pierzei. Architekt i miejski radca budowlany Carl Friedrich Barnick zaprojektował fasadę domu nr 27 w stylu klasycystycznym. Na poziomie parteru, gdzie mieścił się sklep, zastosował on boniowanie, a wyższą strefę podzielił pilastrami. Okna zwieńczone są trójkątnymi tympanonami. Elewację zamyka ścianka attykowa, za którą kryje się poddasze domu.

---

<sup>48</sup> Zob. Neustädtische Markt (widok elewacji budynków nr 14–21), rys. 1939–45, APT, Dokumentacja techniczna miasta Torunia, sygn. 2620.

<sup>49</sup> APT, AmT, F–675, k. 69.

Kilka lat później W. Martini zaprojektował przebudowę i podwyższenie sąsiedniej kamienicy nr 26 i nadał jej nową fasadę. Zastosowane przez niego na dolnych kondygnacjach boniowanie oraz arkady zdobione stiukowymi rozetkami nawiązują do renesansowej architektury pałacowej.

Jak już wspomniano, na początku XIX w. administracja państwowa i wojskowa potrzebowała odpowiednich gmachów publicznych. Komendantura Wojskowa pierwotnie mieściła się przy Rynku Staromiejskim 10. W czerwcu 1875 r. przeniesiono ją do wybudowanego w tym celu w latach 1870–1874 narożnego domu przy Rynku Nowomiejskim 22<sup>50</sup>. Od średniowiecza były w tym miejscu dwie przyrynkowe działki. W części narożnej znajdował się piętrowy dom z przejazdem na podwórze od ul. św. Katarzyny. Sąsiedni dom był mniejszy, początkowo zapewne szkieletowy. W 1818 r., być może w związku ze skutkami niedawnych działań wojennych, na połączonych już parcelach stanął jeden murowany dom frontowy.

Nowy, piętrowy budynek Komendatury otrzymał prostą formę i reprezentatywną dekorację fasad (il. 6). Po prawej stronie jest przejazd na podwórze i wejście do gmachu. Elewacja od strony Rynku jest siedmio-, a od strony ul. św. Katarzyny czteroosiowa. Na parterze znów zastosowano boniowanie. Symetrię elewacji przyrynkowej podkreślał balkon na piętrze. Powagi i monumentalnego charakteru siedzibie Komendatury dodaje klasycystyczna oprawa przejazdu bramnego i okien z zastosowanymi kanelurowanymi pilastrami i belkowaniem. Ponadto pod oknami znajdowały się plakiety ze stiukowymi dekoracjami ornamentalnymi. Wyżej biegnie wieńczący całość fryz z motywem wici roślinnej.

Wnętrze podzielone jest na trzy trakty. Pomieszczenia administracyjne znajdowały się głównie od frontu, pięć na parterze i cztery, ułożone amfiladowo, na piętrze<sup>51</sup>. Po 1932 r. gmach Komendatury zaadaptowano na cele mieszkaniowe.

---

<sup>50</sup> Do około 1816 r. były w tym miejscu dwie działki przyrynkowe. Znajdujące się na nich domy prawdopodobnie uległy uszkodzeniu w latach 1807–1813.

<sup>51</sup> D. Krakowiecka-Górecka, W. Romaniak, op.cit. (karta kamienicy nr 22), s. 2.

Nowomiejski Dom Weselny w wyniku oblężenia miasta w 1813 r. nadawał się już jedynie do rozbiórki<sup>52</sup>. Przez lata zamiast domu frontowego był tu tylko plac budowy otoczony trzymetrowym murem, aż do 1828 r., kiedy wzniesiono nowy budynek, wykorzystując przy tym część starych murów<sup>53</sup>. Miał on pełnić funkcję sierocińca.

Dom dla Sierot został założony w 1828 r. Pierwotnie mieścił się przy ul. św. Katarzyny. Cztery lata później przeniesiono go do nowego domu przy Rynku Nowomiejskim nr 25, by w 1881 r. umieścić w bardziej przestronnym budynku na Bydgoskim Przedmieściu<sup>54</sup>. Przyrynkowa siedziba sierocińca miała dwie kondygnacje, wewnątrz podzielone było na dwa trakty. Na parterze mieściła kuchnię, jadalnię i pralnię, a na piętrze obszerną sypialnię<sup>55</sup>. Fasada miała bardzo skromny detal architektoniczny, między kondygnacjami przebiegał gzyms. Nad oknami parteru umieszczono zworniki, okna górnej kondygnacji mieściły się w prostokątnych blendach. Całość przykrywał wysoki dwuspadowy dach (il. 2).

Gmach dawnego sierocińca w 1882 r., będąc już w prywatnych rękach, został przebudowany i podwyższony o jedną kondygnację. Nową, neoklasycyistyczną elewację, zaprojektowaną przez radcę budowlanego Ernsta Schwartza i Juliusa Kusela, podzielono gzymsem na dwie strefy: parterową, z oknami wystawowymi, pokrytą boniowaniem, oraz wyższą, gładką strefę górną, gdzie pilastry w tzw. wielkim porządku dzielą elewację na osie okienne, a na lewej osi wbudowano balkony. Podobnie jak w innych kamienicach tutaj również elewację zdobiły ornamentalne sztukaterie.

Jak wynika z powyższego przeglądu kamienic powstałych lub przebudowanych pod koniec XIX i na początku XX w., fasady kilku z nich oglądamy dziś w formie dużo uboższej, gdyż pozbawionej

---

<sup>52</sup> Wzmianka z 1794 r., APT, AmT, C 7348, k. 42; K.G. Prätorius, *Beschreibung der Stadt Thorn...*, s. 405.

<sup>53</sup> Die Bauten beim Waisenhouse, APT, AmT, C 3197, k. 367v.; K.G. Prätorius, *Beschreibung der Stadt Thorn...*, s. 404–405; J. E. Wernicke, *Geschichte Thorns*, Thorn 1842, s. 604; G. Bender, *Geschichte der Städtischen Waisen-Anstalten sowie der Testament- und Almosenhaltung in Thorn*, Thorn 1891, s. 11.

<sup>54</sup> *Ibid.*, s. 27.

<sup>55</sup> Die Bauten beim Waisenhouse, k. 368–371; D. Krakowiecka-Górecka, W. Romaniak, op.cit. (karta kamienicy nr 25), s. 9.

ozdobnych sztukaterii. Tak było również w przypadku ostatniego już przytaczanego tu domu, który powstał pod nr 24 w 1902 r. Autorem projektu przebudowy dotychczasowego domu był Gustaw Immanns. Główną dekoracją nowej, czterokondygnacyjnej elewacji frontowej stanowiły ozdobne obramienia okienne.

## Życie społeczne i kulturalne skupione wokół Rynku Nowomiejskiego w XIX i na początku XX w.

Warto wspomnieć o instytucjach publicznych i miejscach spotkań towarzyskich znajdujących się przy Rynku Nowomiejskim w XIX i na początku XX w. Przeznaczenie budynków, w których się mieściły, wymagało z pewnością innego układu wewnętrznego niż w domach mieszkalnych. To tutaj, w drugim po Rynku Starego Miasta centrum Torunia, swoją siedzibę miał Dom dla Sierot i Komendantura Wojskowa. Mieściły się tu również biura parafii św. Jakuba (nr 6; od lat 60. XIX w.), ewangelickich kościołów św. Jerzego (nr 23; do 1897 r., później parter przeznaczono na cele handlowe) i Św. Trójcy (nr 16).

Rynek Nowego Miasta, nieco oddalony od ścisłego centrum Torunia, doskonale nadawał się do tego, aby skupić wokół niego miejsca sprzyjające spotkaniom towarzyskim, lokale gastronomiczne i reprezentacyjne sklepy. We wschodnim narożniku Rynku, w pobliżu kościoła św. Jakuba, stały dorożki.

Od 1907 r., przynajmniej do wybuchu II wojny światowej, w przebudowanej na ten cel kamienicy nr 2 mieścił się Hotel Europa (zmieniający później kilkakrotnie swą nazwę i właścicieli)<sup>56</sup>.

W narożnym domu nr 7 od początku XX w. przez 30 lat działała świadcząca usługi na wysokim poziomie (jak donoszą ogłoszenia prasowe i księgi adresowe) Gospoda Nowomiejska (Gasthaus zur Neustadt; z czasem przemianowana na Hotel)<sup>57</sup>. Około 1847 r. założono Gospodę Pod Żółtą Gwiazdą (Gasthaus zum golden Stern, nr 21). W latach międzywojennych w zbudowanej w tym miejscu nowej kamienicy znów mieściła się restauracja. Od 1908 r. pod nr 1 swoją oberżę prowadził

---

<sup>56</sup> APT, AmT, F-762, k. 82.

<sup>57</sup> R. Úbrick, *Thorn*, Danzig 1903, s. I-VII.

P. Czechak. Nadal otwarta była Gospoda Murárska oraz Gospoda Pod Modrym Fartuchem, która oferowała też miejsca noclegowe.

Znany toruński piwowar Theodor Sponnagel w barokowej kamienicy nr 5 prowadził restaurację. Z tyłu kamienicy przynajmniej od 1. połowy XIX w. znajdował się jeden z jego browarów<sup>58</sup>. Pod nr 19 od około 1912 r. działała Restauracja Pod Cesarskim Dębem (Restaurant zur Keisereiche).

W okresie międzywojennym pod nr 12 była popularna w Toruniu kawiarnia Edmunda Hoffmanna (Hoffmann's Konditorei und Kaffee). Otto Friedrich prowadził swą kawiarnię (Konditorei und Café) w pierwszych latach XX w. w narożnej kamienicy nr 14.

Po 1910 aż do 1937 r. w tym samym domu (wówczas oznaczonym adresem Prosta 2) działało „Kino Corso” założone przez Teofila Kryna. Oferując niższe niż w kilku innych toruńskich kinach ceny biletów, „Corso” skupiało zapewne uboższych torunian oraz młodzież. W repertuarze, poza filmami głównie z gatunku westernu, znaleźć można było także spektakle teatralne i koncerty.

Herrmann Thomas prowadził drugą najstarszą i największą – po Fabryce Pierników i Czekolady Gustawa Weesego – fabrykę pierników w Toruniu. Jeden z dwóch sklepów firmowych znajdował się na parterze przyrynkowego domu nr 4, który już w XVIII w. należał do jego rodziny.

Na początku XX w. w narożnym domu przyrynkowym nadal działała jedna z pięciu aptek toruńskich (wówczas jedyna na Nowym Mieście): Apteka Pod Złotym Lwem (Golden Löwen Apotheke).

W Toruniu w latach 60–80. XIX w. istniały trzy zakłady fotograficzne. Jeden z nich, należący do Juliusa Liebiga, mieścił się przy Rynku Nowomiejskim 20. Po jego śmierci pracownię przejęła firma Michalke u. Co.<sup>59</sup> Nieco później, w latach 80., w narożnym domu nr 14 swoje fotograficzne atelier miał E. Kiewing<sup>60</sup>.

---

<sup>58</sup> Theodor Sponnagel był też właścicielem dużej fabryki piwa przy ul. Browarnej. Browar przy Rynku istniał przynajmniej od 1839 do około 1891 r. APT, AmT, F-766, k. 19–21.

<sup>59</sup> APT, AmT, F-678, k. 6; T. Zakrzewski, *Historia fotografii toruńskiej. Część druga za lata 1869–1899*, Roczn. Tor. 1996, R. 23, s. 70.

<sup>60</sup> Ibid., s. 74.

Dzieje kilku domów przy Rynku związane są z historycznymi postaciami, takimi jak Kazimierz Jagiellończyk i Jan Olbracht, którzy, będąc w Toruniu, zaszczytili swą wizytą Gospodę Pod Modrym Fartuchem.

Przy Rynku mieszkali też osobistości o mniejszej, lokalnej sławie, urzędnicy państwowi, radni, przedstawiciele kultury, nauki, oświaty, lekarze, duchowni i toruńscy przedsiębiorcy. Właścicielem narożnej, nieistniejącej kamienicy w pierzei wschodniej (w miejscu dzisiejszego domu nr 22) w 2. połowie XVIII w. był kupiec i rajca toruński Johann Friedrich Körner<sup>61</sup>. Dom nr 3 od XVIII w. do II wojny światowej również należał do tego szanowanego toruńskiego rodu, a w latach 80. XIX w. do burmistrza Theodora Körnera. W tejże kamienicy w latach 1847–1859 mieszkał też pisarz i etnograf Bogumił Goltz<sup>62</sup>.

Wybitny historyk i archiwista Arthur Semrau mieszkał kolejno w kilku przyrynkowych kamienicach. Semrau był m.in. redaktorem „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn”, kustoszem muzeum miejskiego, pierwszym konserwatorem zabytków w Toruniu oraz profesorem gimnazjum. W czasie, gdy pracował jako nauczyciel w Domu dla Sierot, zajmował tam mieszkanie. Po przeniesieniu sierocińca Semrau zamieszkał w narożnym domu nr 14. Następnie, co najmniej od 1904 aż do 1921 r., mieszkał w barokowej kamienicy nr 5<sup>63</sup>.

---

<sup>61</sup> Aufnahme der Grundstücke in den 7 innern Quartieren der Stadt unter Feststellung ihres baulichen Zustandes im Januar 1794, APT, AmT, C 7348, k. 42; Tableau II der sammtlichen Schaden, welche die Einwohner Thorns durch... erfolgte grosse Pulver-Explosion, durch die Belagerungen... und Bombardement... erlitten, 1807–1813, APT, AmT, C 8774, k. 48v.

<sup>62</sup> Bogumił Goltz (1801–1870) po przyjeździe do Torunia w 1847 r. zamieszkał przy Rynku Nowomiejskim, w domu nr 3. Mieszkał tam do 1859 r., kiedy to przeniósł się na ul. Sukienniczą. T. Körner, op.cit., s. 89; W. Jaworska, *Okres toruński Bogumila Goltza (1847–1870)*, Roczn. Tor. 1990, R. 17, s. 193; teź, *Bogumił Goltz (1801–1870)*, [w:] *Toruński słownik biograficzny*, red. K. Mikulski, t. 2, Toruń 2000, s. 99–100.

<sup>63</sup> Arthur Semrau (1862–1940) był ponadto członkiem Copernicus-Verein, autorem wielu publikacji dotyczących historii miasta. *Thorner Adreß-Buch für das Jahr 1880*, Thorn 1880; *Alphabetisches Einwohner-Verzeichniss der Stadt Thorn mit Vorstädten und der Gutsbesitzer des Kreises Thorn*, Thorn 1887; *Adressbuch nebst Allgemeinen Geschäftsanzeiger von Stadt und Landkreis Thorn auf das Jahr 1904*, Thorn 1904; M. Niedzielska, *Życie polityczne i kulturalne Torunia (1815–1914)*, [w:] *Historia Torunia*, red. M. Biskup, t. 3, cz. 1, Toruń 2003, s. 250–251.

## Pierzeje przyrynkowe po II wojnie światowej – problematyka konserwatorska

Na szczęście Toruń podczas wojny nie poniósł takich zniszczeń jak Warszawa, Gdańsk czy Wrocław. Dzięki temu, że miasto uniknęło bombardowań, ocalało wiele jego cennych zabytków.

Otoczenie Rynku Nowomiejskiego również nie poniosło większych strat – poza zniszczeniem barokowej Gospody Pod Modrym Fartuchem. W czasie wojny w wywłaszczonej gospodarce Niemcy chcieli urządzić restaurację. W 1945 r. zlikwidowali w związku z tym podziały wewnętrzne na kondygnacjach. Przeprowadzone po wojnie badania stanu technicznego XVIII-wiecznego budynku wykazały, że ściany obwodowe, z wyjątkiem fasady, są silnie odchylone i nadają się jedynie do rozbioru, dach i stropy są uszkodzone, brakuje stolarki okiennej.

Prace budowlane i restauratorskie zakończyły się w 1959 r. Wzmocniono fundamenty w narożniku Rynku i ul. Ślusarskiej i na nowo wy murowano ściany zewnętrzne oraz założono na wzór dawnej nową więźbę dachową. Wprowadzono również żelbetowe stropy, podwieszając pod nimi drewniane, polichromowane belki, zrekonstruowane na podstawie oryginalnych pozostałości z XVIII w. Pierwotny strop pokryty był dekoracją malarską i złoceniami. Na parterze i na piętrze wstawione zostały kominki nawiązujące do stylu barokowego<sup>64</sup>.

Pozostałe domy najczęściej wymagały jedynie niewielkich remontów i odświeżenia fasad.

Jeszcze przed wojną odświeżono elewację frontową Gospody Murarskiej i pomalowano jednolicie na jasny kolor. W 1939 r. w kamienicy tej zaszły już znacznie poważniejsze zmiany. „Przy aprobacie ówczesnego konserwatora” na parterze, po lewej stronie, wypruto okno wystawowe – istniejące do lat 60. XX w., kiedy to został przywrócony pierwotny kształt okien; zmieniono także podziały wewnętrzne przyziemia<sup>65</sup>.

---

<sup>64</sup> B. Rymaszewski, *Prace konserwatorskie w Toruniu 1956–1957*, Ochrona Zabytków (dalej: Ochr. Zab.) 1958, nr 11, z. 1–2, s. 134–135; tenże, *Prace konserwatorskie – miasto Toruń 1958–1964*, Ochr. Zab. 1965, nr 18, z. 3, s. 62–63; tenże, *Problematyka konserwatorska...*, s. 122, 128.

<sup>65</sup> M. Arszczyński, *Kamienica przy Rynku...*, s. 11.



Modne secesyjne dekoracje sztukatorskie na przełomie XIX i XX w. pokryły fasady nowych lub już istniejących kamienic. Po II wojnie światowej, za sprawą przemian społeczno-kulturowych, zaczęto krytycznie patrzeć na secesyjną stylistykę, kojarzoną z dekadencją fin de siècle i nie odpowiadającą współczesnym gustom estetycznym panującym w odbudowywanej Polsce. Skutkiem tych tendencji również stiuki zdobiące elewacje nowomiejskich domów zostały skute ostatecznie w latach 60. XX w.

Od kilku lat mieszkańcy Torunia mogą śledzić przemiany, jakie przechodzi Rynek Nowomiejski. W związku z programem zagospodarowania Rynku, zatwierdzonym w 2002 r.<sup>66</sup>, realizowane są prace rewitalizacyjne przy poszczególnych kamienicach. Kompleksowo prowadzone działania polegają na zmianie nawierzchni placu (co stwarza też okazję do przeprowadzenia badań archeologicznych), wprowadzeniu historyzujących elementów małej architektury i opracowaniu odpowiedniego projektu iluminacji, która wyeksponuje główne zabytki na Rynku.

Bardzo już zniszczona, z licznymi ubytkami w dekoracji sztukatorskiej, fasada barokowej kamienicy nr 5 została poddana gruntownej renowacji, na nowo pomalowano też fasadę kamienicy nr 11. Remont elewacji oraz wnętrza przeszedł dom nr 26.

W przypadku kilku domów zdecydowano się na dalej idące ingerencje. Parter domu nr 3 zaadaptowano na sklep spożywczy. Podczas przebudowy przywrócono pierwotną lokalizację drzwi wejściowych na osi budynku.

Brak natomiast historycznych przesłanek do zmian wprowadzonych w domach nr 22 i 19. Narożny gmach dawnej Komendantury Wojskowej odzyskał zdemontowany w latach 70. XX w. balkon na piętrze, lecz jednocześnie dobudowano pod nim zewnętrzne schody, których nigdy tu nie było.

Stan techniczny elewacji frontowej kamienicy nr 19 okazał się tak zły, że wymagała ona wymurowania od nowa. W ramach tej przebudowy dom został podwyższony o jedno piętro.

---

<sup>66</sup> Koncepcja zagospodarowania Rynku Nowomiejskiego, proj. J. Smoczyk, Toruń 2001, Arch. WUOZ w Toruniu, sygn. 4349.



Il. 1. Fasada kamienicy przy Rynku Nowomiejskim, akwarela, F. Langwald, 1808, fot. B. Swobodzińska, w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu



Il. 2. Rynek Nowomiejski, pierzeja wschodnia, fot. z około 1870–1884, Album ikonografii miasta Torunia, t. 4, oprac. Z. Balewski, Widoki ulic, cz. 2, Toruń 1981, w zbiorach WUOZ w Toruniu



Il. 3. Rynek Nowomiejski, strona północno-wschodnia,  
fot. z około 1882–1887, Album ikonografii...



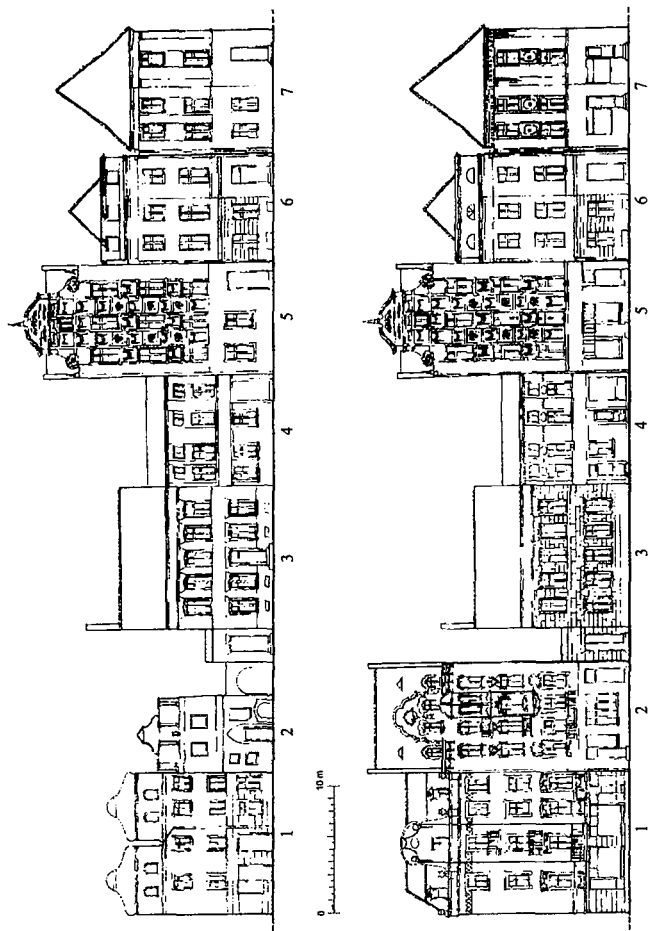
Il. 4. Rynek Nowomiejski 20, schody, fot. lata 20. XX w.,  
w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu



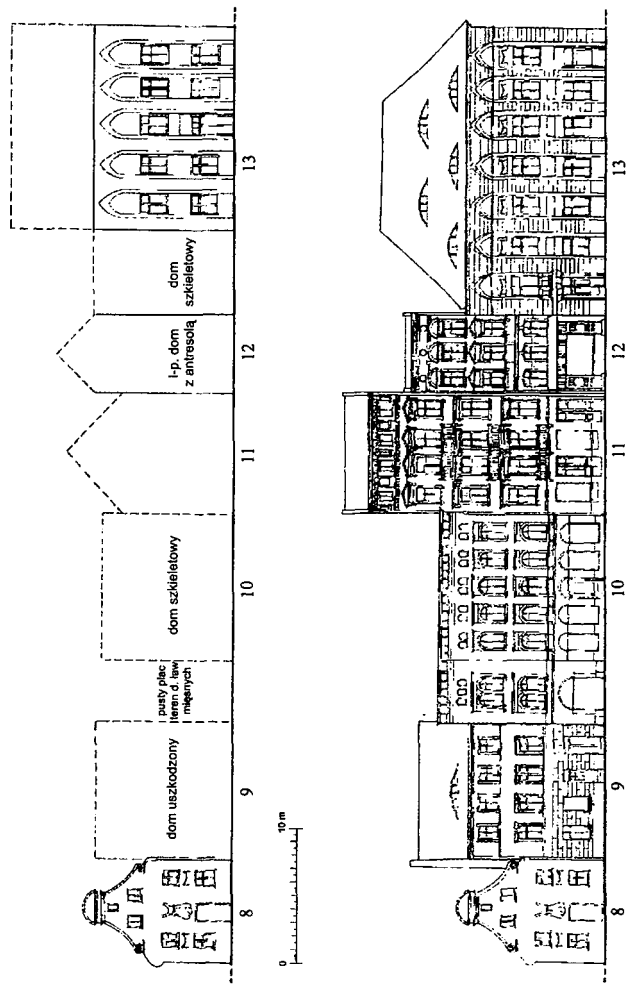
Il. 5. Kościół św. Jakuba, karta pocztowa, z około 1907,  
w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu



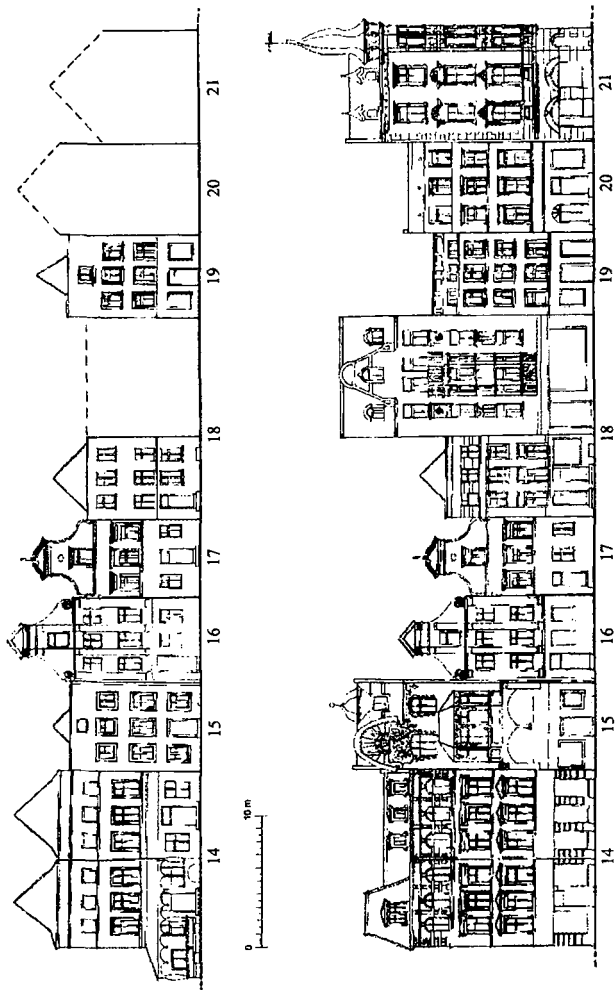
Il. 6. Komendantura Wojskowa, karta pocztowa, 1891, w zbiorach Muzeum  
Okręgowego w Toruniu



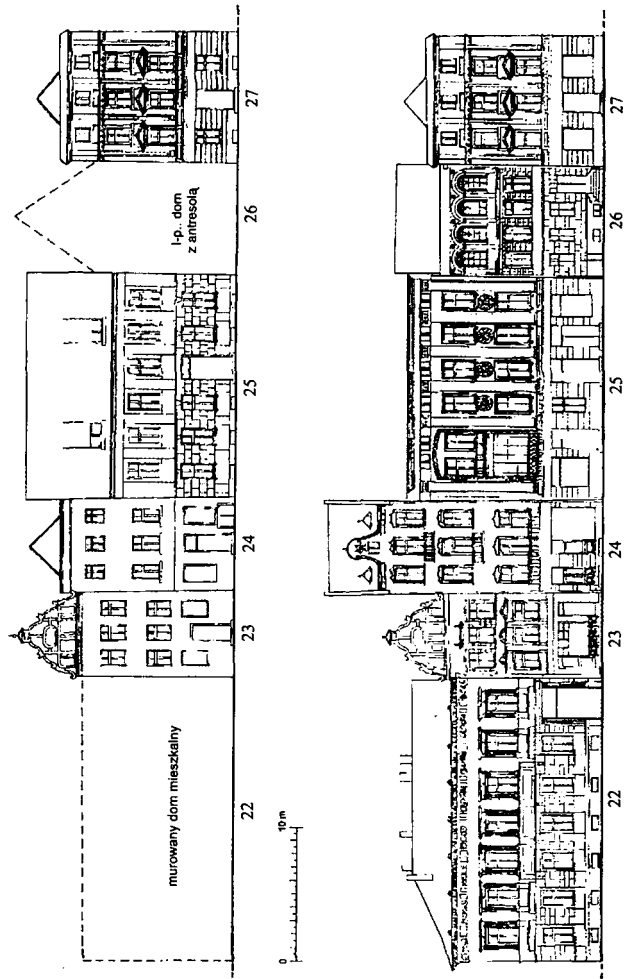
II. 7. Pierzeja południowa (nr 1-7), stan z około 1825 i 1915 r., oprac. J. Szot



II. 8. Pierzeja zachodnia (nr 8-13), stan z około 1825 i 1915 r., oprac. J. Szot



Il. 9. Pierzeja północna (nr 14–21), stan z około 1850 i 1900 r., oprac. J. Szot



II. 10. Pierzeja wschodnia (nr 22-27), stan z około 1850 i 1915 r., oprac. J. Szot



W chwili ukazania się tego artykułu być może będziemy już mogli ocenić efekty tych trwających kilka lat prac rewitalizacyjnych. Uporzędkowany plac, nocna iluminacja zabytkowych kamienic i dawnego zboru zachęcać będą do spacerów i wzięcia udziału w coraz częściej organizowanych tu jarmarkach i spektaklach. Warto również zagłębić się w historię Rynku i otaczających go kamienic – nadal kryją one bowiem ciekawostki, które pozwolą nam zbliżyć się do dawnych mieszkańców Torunia.

### Frontages of the New Market in Toruń – the story of transformation\*

The article focuses on the building development of the New Market from the Middle Ages. The New Market, situated in the middle of the medieval town, represents a four-sided square with a typical middle-market building-arrangement. Such an arrangement exists also in Wrocław, Krakow and Chelmno. In the New Town of Toruń the square of the market is about 74 m wide, the length of market frontages is almost 70 m. It is surrounded by four frontages made by houses of various origin and style. Originally, the frontages took up 8 to 10 allotments, 6,5 to 10 metres, reaching usually half the depth of the block, i.e. about 18–20 m. The medieval building arrangement is not well-preserved. Now it exists in the form of basements, more infrequently in the form of surrounding walls at the level of the ground and floors. Few examples of medieval facades are the houses at 26 Sukiennicza Street and 4/6 Mała Garbary. The facades of houses erected in the second half of the 16<sup>th</sup> century exhibit the features of the new renaissance style. There is preserved only one renaissance house in the eastern frontage of the market at the number 23. At the turn of the 16<sup>th</sup> and 17<sup>th</sup> century there were built many houses with gables decorated with ferrule ornaments, very commonly with cartouches and masques. Starting from the mid-17<sup>th</sup> century, due to war losses, there were built many houses in the baroque style. Less ruined houses were renovated. Richly decorated facades of

---

\* The article was written on the basis of the Master thesis „Construction changes of the New Market in Toruń and transformations of its frontages – from the historical and architectural as well as restorational point of view.” Written in the Institute of Monument and Restoration Studies of Nicolas Copernicus University, supervised by prof. M. Arszyński, Toruń, 2006, mps.

houses which belonged to the representatives of wealthy families come from the end of the 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> century. In the 19<sup>th</sup> century many construction changes in this part of the town were connected with the presence of a military garrison. In the final part of the article the author devotes some space to the issues of social and cultural life concentrated around the New Market in the 19<sup>th</sup> century and at the beginning of the 20<sup>th</sup> century, as well as to the problem of conservation of the buildings in the New Market after the Second World War.

## Die Straßenfronten des Neustädter Markts in Thorn – Geschichte ihrer Wandlungen\*

Der Artikel ist der Bebauung des Neustädter Markts vom Mittelalter bis ins 20. Jahrhundert gewidmet. Der Marktplatz der Thorner Neustadt lag im Mittelpunkt der mittelalterlichen Stadt und gehört zum Typ des vierseitigen Platzes mit einer charakteristischen Bebauung in der Mitte. Eine solche Anlage finden wir auch in Breslau, Krakau und Kulm. In der Neustadt von Thorn hat der quadratische Marktplatz eine Breite von etwa 74 Metern, die Länge der Straßenfronten am Platz beträgt etwa 70 Meter. Er ist umgeben von der geschlossenen Bebauung von vier Straßenfronten, die von Häusern von unterschiedlichem Ursprung und Stilistik gebildet werden. Die Straßenfronten umfassten ursprünglich 8 bis 10 Grundstücke mit einer Breite von 6,5 bis 10 Metern, die normalerweise bis zur Mitte der Tiefe des Blocks reichten, d.h. etwa 18–20 Meter. Die mittelalterliche Bebauung hat sich in geringem Maß erhalten, normalerweise in Gestalt der Keller, seltener von Umfassungsmauern auf der Höhe der Erdgeschosses und höherer Etagen. Die wenigen Beispiele von mittelalterlichen Fassaden sind das Haus an der Sukiennicza-Straße 26 und das Haus Małe Garbary 4/6. Die Fassaden der Häuser aus der zweiten Hälfte des 16. Jahrhunderts zeigen die Eigenschaften des neuen Renaissance-Stils. Erhalten hat sich nur ein Renaissance-Haus an der östlichen Front des Marktes unter Nr. 23. An der Wende vom 16. zum 17. Jahrhundert entstanden in Thorn viele Häuser mit Giebeln, die mit beschlagenen Ornamenten versehen waren, häufig mit Kartuschen und Masken. Seit etwa der Mitte des 17. Jahr-

---

\* Der Artikel entstand auf der Grundlage eines Teils einer Magisterarbeit mit dem Titel „Räumliche Veränderungen auf dem Neustädter Markt in Thorn und die Wandlungen seiner Straßenfronten – historisch-architektonische und konservatorische Fragen“, die am Institut für Denkmalskunde und Denkmalschutz der Nikolaus-Kopernikus-Universität in Thorn unter der Betreuung von Prof. M. Arsyński entstand, Thorn 2006, Ms.

hunderts entstanden, mit Sicherheit vor allem im Zusammenhang mit Kriegsverlusten, viele neue Häuser im Barockstil. Weniger zerstörte Häuser wurden renoviert. Vom Ende des 17. und dem Anfang des 18. Jahrhunderts stammen die ungewöhnlich reich verzierten Fassaden der Häuser, die den Vertretern der bedeutenden Thorner Geschlechter gehörten, gewöhnlich Kaufleuten und Thorner Ratsherren. Im 19. Jahrhundert waren viele bauliche Veränderungen in diesem Teil der Stadt mit der Präsenz der Militärgarnison verbunden. Der letzte Teil des Artikels widmet sich etwas dem gesellschaftlichen und kulturellen Leben, das sich im 19. und am Beginn des 20. Jahrhunderts um den Neustädter Markt konzentrierte, sowie der Problematik des Denkmalschutzes in der baulichen Umgebung des Neustädte Marktes nach dem 2. Weltkrieg.